



Ratowanie przyjaciółki

Edit 22.11 Już powoli ryczeć mi się chce. Kotka znowu pod kroplówką i tlenem, bo nie stać mnie na wszystkie leki. Pracy szukam ale do fizycznej mnie lekarz nie dopuszcza. Szukam, szukam, a mała ślini się i ledwie dycha. Taksówka - 40 minut bo śnieg spadł. Pożyczyłam póki co od przyjaciela na szpital...

Scan the qr code with your phone camera or go to the following address

<https://zrzutka.pl/en/y2bvzz>

